

Noam Chomski za obowiązkową izolacją niezaszczepionych

3 listopada 2021

Amerykański intelektualista Noam Chomski (syn żydowskich imigrantów z Polski) opowiedział się za obowiązkową izolacją osób, które odmawiają szczepienia przeciwko Covid-19. „W jaki sposób będziemy je karmić?” – zapytano go. Jego odpowiedź brzmiała: „No cóż, to jest w zasadzie ich problem”. Noam Chomski jest językoznawcą, prowadzi badania wyłącznie dla Pentagonu. Zasłynął z książek potępiających całe rozdziały amerykańskiej polityki zagranicznej. Podczas spotkania z nim zaskoczyło nas jego stanowcze opowiedzenie się po stronie Stanów Zjednoczonych i Izraela.[V]

We wtorek amerykańscy urzędnicy ds. zdrowia ostatecznie wyrazili zgodę na „szczepionkę” firmy Pfizer dla dzieci od lat 5 do 11 co potraktowano, jako kamień milowy, który otwiera możliwość poważnego rozszerzenia krajowej kampanii „szczepień”. Agencja ds. Żywności i Leków już zatwierdziła preparaty genetyczne dla dzieci w wieku od 5 do 11 lat – ale to Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom CDC formalnie zalecają, kto powinien otrzymać preparaty zatwierdzone przez FDA.[G]

Ogłoszenie dyrektora CDC, dr Rochelle Walensky, pojawiło się zaledwie kilka godzin po tym, jak panel doradczy jednogłośnie zdecydował, że wciąż eksperymentalne szczepionki Pfizera w dawce dziecięcej powinny zostać udostępnione 28 milionom młodych ludzi w tej grupie wiekowej. Walensky powiedziała, że chociaż ryzyko poważnych chorób i śmierci jest niższe u małych dzieci niż u dorosłych, to jest realne, a także, że COVID-19 wywarł głęboki wpływ społeczny, psychiczny i edukacyjny na młodzież, w tym poszerzył dysproporcje w nauce. „Są dzieci w drugiej klasie, które nigdy nie miały normalnego roku szkolnego” – powiedziała Walensky, której zdaniem „Szczepienia

pediatryczne może pomóc nam to wszystko zmienić”.[G]

Prezydent Joe Biden nazwał decyzję „punktem zwrotnym”. „To zmniejszy zakres, w jakim dzieci przenoszą wirusa na innych” – powiedział w oświadczeniu. „To duży krok naprzód dla naszego narodu w naszej walce o pokonanie wirusa”.[G]

Tymczasem jak wynika z badań brytyjskich osoby zaszczepione przenoszą wariant delta w tym samym stopniu co niezaszczepione. Jak się oczekuje kanadyjska organizacja Health Canada podejmie podobną decyzję co amerykańska CDC.[G]

Z najnowszych badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii wynika, że osoby zaszczepione preparatami określanymi jako „szczepionki przeciwko Covid-19” zarażają innych w niemal takim samym stopniu jak osoby niezaszczepione. Największe dotychczas badania przeprowadzone w Wielkiej Brytanii nad rozprzestrzenianiem się „mutacji delta (B.1.617.2)” tzw. wirusa SARS-CoV-2 przeprowadzono przez połączone siły kilku instytucji rządowych: National Institute for Health Research, National Heart and Lung Institute oraz Imperial College of London. Wyniki opublikowano w piśmie „The Lancet”[1].[B]

W badaniach wykorzystywano system śledzenia i ustalania kontaktów zakaźnych (National Health Service Test and Trace), wprowadzony w UK we wrześniu 2020 roku. Z opisu wynika, że kandydatami były osoby żyjące razem w jednym domostwie dłużej niż 5 lat, lub nie żyjące razem, lecz znające się dłużej niż 5 lat. Wszyscy uczestnicy badań, w tym osoby z którymi kontaktowały się osoby badane zgodziły się na przeprowadzanie wymazów do testów PCR.[B]

Wyniki badań – aczkolwiek przesyczone pandemicznym żargonem i pseudonaukową nowomową („mutacja”, „szczepionki”, nigdzie nie wyizolowany „wirus SARS-CoV-2”, itp) – kończą się podsumowaniem, iż: „Szczytowa wiremia (peak viral load) u osób w pełni zaszczepionych, które zainfekowały się [wirusem SARS-CoV-2], jest podobna do osób niezaszczepionych”. Padają

również niezręczne wnioski, iż „osoby w pełni zaszczepione mogą skutecznie transmitować infekcję do innych osób, w tym również do osób zaszczepionych, z którymi wspólnie mieszkają”. [B]

Podsumowania te oczywiście poprzedzone są dogmatyczną a nienaukową mantrą – bez której żadne dzisiejsze pisma już nie drukują wyników badań – że „szczepienia redukują ryzyko zarażenia się wirusem delta”. Pomimo tego, wyniki po raz kolejny obalają „założycielski mit” szczepionkowy, jakoby szczepionki miały chronić przed transmisją koronawirusa. W żadnych badaniach producenta nie uwzględniono nawet tego założenia, nigdzie tego nie badano, nie ma ani jednego badania naukowego mogącego udowodnić tę spekulację, lecz media rozpętały propagandę o „skuteczności i bezpieczeństwie” szczepionek, w którą masy bezmyślnie uwierzyły, podsycane przez przekupne, głupie lub cyniczne gremia naukowo-lekarskie. [B]

O poziomie „skuteczności” tzw. szczepionek przeciwko Covid-19 świadczą przepełnione szpitale osobami „w pełni zaszczepionymi” oraz rekordowe nadmiarowe zgony, w tym osób „w pełni zaszczepionych”, które „zaraziły się koronawirusem” i „zmarły na koronawirusa”. W sumie: marnowane są pieniądze podatników na badania, które nigdy nie byłyby potrzebne gdyby nie rozpętao medialnej pandemii i gdyby leczono osoby chore na grypę (zamiast zabijać je protokołami szpitalnymi z podejrzeniami o „Covid-19” na podstawie fałszywych testów PCR). Nie byłoby też nadmiarowych zgonów gdyby nie zamknięto ludzi w domach, nie zestresowano ich pozbawiając wolności oraz możliwości zarobkowania, gdyby nie pozbawiono ich przez wiele miesięcy podstawowej opieki oraz gdyby nie rozpoczęto wyszczepiania groźnymi preparatami. Organizmy zmodyfikowane i osłabione działaniami „szczepionek” są dużo bardziej podatne na wszelkie patogeny, w tym na sezonową grypę. [B]

Testowanie PCR i związane z nimi badania służą tylko rozwijaniu mitu pandemii, uzyskiwaniu przez naukowców funduszy

na badania oraz kontynuowaniu pretekstu do wyszczepiania.[B]

Źródła: Voltairenet.org [V], Goniec.net [G], Bibula.com [B]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net

Przypis

[1] „Community transmission and viral load kinetics of the SARS-CoV-2 delta (B.1.617.2) variant in vaccinated and unvaccinated individuals in the UK: a prospective, longitudinal, cohort study”, The Lancet Infectious Diseases. Published: October 29, 2021